

Zbyt wielki wpływ naukowców na decyzje pandemiczne rządu

27 sierpnia 2022

Zdaniem Rishi Sunaka naukowcy mieli zbyt duży wpływ na decyzje brytyjskiego rządu w czasie pandemii. Jego zdaniem opinia publiczna została przestraszona przez naukowców, a „rząd pomógł to ukształtować”.

Rishi Sunak, który walczy o stanowisko premiera, powiedział, że według niego naukowcy mieli zbyt duży wpływ na podejmowanie decyzji dotyczących COVID i błędem było straszenie ludzi w czasie lockdownu.

W wywiadzie dla „The Spectator” na temat „wewnętrznej historii lockdownu” były kanclerz zaatakował Naukową Grupę Doradczą ds. Sytuacji Nadzwyczajnych (SAGE) za wywieranie zbyt dużego wpływu na podejmowanie decyzji rządowych podczas pandemii.

Według Sunaka „niesłuszne było wzmacnianie pozycji naukowców” podczas pandemii i twierdzi, że „kompromisy” nigdy nie były właściwie omawiane. Były kanclerz skarżył się w wywiadzie, że zabroniono mu omawiania negatywnych skutków ubocznych drakońskich restrykcji, pod którymi żył naród, takich jak zaległości w NHS i chaos związany z egzaminami, oraz że w spotkaniach SAGE często ignorowano głosy sprzeciwu.

Powiedział też, że decyzje podczas pandemii były zazwyczaj podejmowane po tym, jak ministrom pokazano ponurą analizę naukową wskazującą na przerażające „scenariusze”, które miałyby miejsce, gdyby blokada nie została nałożona lub przedłużona, ale nie było jasne, „jak te wszystkie ważne scenariusze były obliczone”.

W wywiadzie Sunak powiedział: „W ogóle nie rozmawialiśmy o zaległych spotkaniach lekarskich lub masowym budowaniu zaległości w NHS. To nigdy nie było częścią tego. Ktokolwiek

napisał protokół ze spotkań SAGE – kondensując jego dyskusje w wytyczne dla rządu – ustaliliby politykę narodu. Nikt, nawet członkowie gabinetu, nie wiedziałby, w jaki sposób te decyzje zostały podjęte”.

Pełen nadziei na przywództwo w rządzie Rishi Sunak zasugerował, że przez desperację Downing Street, które chciało swoją politykę przedstawić jako „podążającą za nauką”, doszło do tego, że SAGE otrzymało zbyt wiele uprawnień do podejmowania decyzji i że był to błąd.

„Nie powinniśmy byli wzmacniać naukowców w taki sposób, w jaki to zrobiliśmy. I od samego początku musisz przyznać się do kompromisów. Gdybyśmy zrobili to wszystko, moglibyśmy być w zupełnie innym miejscu. Prawdopodobnie podjęlibyśmy inne decyzje w sprawach takich jak szkoły” – powiedział Sunak.

Były dyrektor ds. komunikacji na Downing Street, Lee Cain powiedział, że Rishi Sunak „najzwyczajniej się myli”. Napisał na Twitterze, że niewprowadzenie lockdownu wiosną 2020 roku byłoby „moralnie nieodpowiedzialne”, ponieważ wirus „zabiłby dziesiątki tysięcy ludzi, którzy przeżyli COVID”, a NHS zostałaby przytłoczona, co doprowadziłoby do „jeszcze większych zaległości [w służbie zdrowia – przyp. red.] z powodu nadmiernych zgonów”, w wyniku nieprzeprowadzonych wizyt.

Rishi Sunak powiedział, że otworzył się teraz w sprawie tematu lockdownu nie tylko z powodu wyścigu o przywództwo torysów, ale dlatego, że należy wyciągać wnioski z tego, „jak ważne pytania dotyczące efektów lockdownu nigdy nie zostały właściwie zbadane”.

Powiedział również, że opinia publiczna została przestraszona przez naukowców, a rząd „pomógł to ukształtować: za pomocą wiadomości wywołujących strach”.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk